

Bogdan Snoch

Miejskie szkolnictwo elementarne w regionie częstochowskim (w XIX i w początkach XX wieku)

Prace Naukowe. Pedagogika 12, 69-75

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogdan Snoch

Miejskie szkolnictwo elementarne w regionie częstochowskim (w XIX i w początkach XX wieku)

Region, o którym będzie mowa, przed 1795 r. w I Rzeczypospolitej, wchodził w skład powiatu lelowskiego, a w czasach pruskich był powiatem należącym do prowincji Südproussen (Prusy Południowe). Po pokoju w Tylży (1807) znalazł się w Księstwie Warszawskim, a Kongres Wiedeński (1815) włączył go do Królestwa Polskiego. Region częstochowski wchodził w skład powiatu wieluńskiego, a po 1867 r. stał się powiatem należącym do guberni piotrkowskiej.

W regionie częstochowskim przed 1870 r. istniało 8 miast, w tym Stara i Nowa Częstochowa, które po połączeniu w 1826 r. utworzyły jedno miasto — Częstochowę. W latach 1826–1870 znajdowało się tu 7 miast: Częstochowa, Janów, Kłobuck, Krzepice, Mstów, Olsztyn i Przyrów, a po 1870 roku tylko miasto powiatowe — czyli Częstochowa — utrzymała status miejski. O degradacji miasteczek zadecydowały przede wszystkim czynniki społeczno-gospodarcze. Miasteczka te zachowywały charakter rolniczo-rzemieślniczy i pozostawały poza procesami uprzemysłowienia i urbanizacji.

Tabela 1. Miasta regionu w 1865 r. (Stan mieszkańców i charakter zabudowy)

Miasto	L. miesz- kańców	L. domów	W tym:	
			murowanych	drewnianych
Częstochowa	13102	689	340	349
Janów	1137	123	58	65
Kłobuck	1933	266	51	215
Krzepice	2303	260	24	236
Mstów	1361	138	11	127
Olsztyn	694	114	-	114
Przyrów	2206	202	19	183
Łącznie:	22736	1792	503	1239

Źródło: *Sbornik statistických swiđenii o gorodach w Carstwie Polskim* (wyd. Orgelbranda), Warszawa 1867.

O pozycji ekonomicznej świadczy stan zabudowy miasteczek. I tak w 1865 r. w Olsztynie cała zabudowa była drewniana, w Mstowie zabudowa drewniana wynosiła 92,03%, Przyrowie 91,6%, a w Kłobucku 80,8%. Tylko w Częstochowie budownictwo murowane stanowiło 49,34% ówczesnej zabudowy miejskiej. W tym czasie zabudowa miast regionu była prawie w 72% drewniana. Prawie wszystkie miasta pozbawione były infrastruktury miejskiej, nie wspominając o innych zaletach cywilizacyjnych.

Ludność większości ówczesnych miast utrzymywała się z pracy na roli oraz z prowadzenia niewielkich zakładów rzemieślniczych. Tylko Częstochowa wyrosła na znaczny ośrodek przemysłowy i stała się miastem przemysłowo-rolniczym.

Trzeba podkreślić, że we wszystkich miastach od przełomu XVIII i XIX w. funkcjonowały szkoły elementarne. Podstawy temu szkolnictwu nadał akt prawny *Urządzenie szkół miejskich i wiejskich elementarnych* z 12 stycznia 1808 r. wydany przez Stanisława Kostkę Potockiego w Księstwie Warszawskim¹.

Ustawa stanowiła, że „żadne miasto, miasteczko ani wieś nie ma zostawać bez potrzebnej dla siebie szkoły”, „żadne dziecię, jakiegokolwiek bądź religii są jego rodzice, nie jest wyłączone od tej szkoły”. Dla potrzeb szkoły zakładano towarzystwa szkolne, w ramach których rada szkolna miała czuwać nad urządzeniem szkoły w wynajętym obiekcie lub podejmować decyzje o budowie własnego obiektu szkolnego. Art. 14 stanowił, że „wszystkie koszty nowego wychowania i sprawienia potrzebnych artykułów do szkoły, jako też ogrodzenia podwórza i ogrodu ponosić mają wszyscy mieszkańcy do tej szkoły przyłączeni bez różnicy stanu i wyznania, do czego należą dziedzice wsi przyłączonych i proboszcz miejscowy”. Wyraźnie zaznaczono, że „koszty utrzymania budynku szkolnego wzięte będą z kasy szkolnej każdego towarzystwa, ile taż kasa pozwoli. W przypadku przeciwnym, lub gdy reparaacja będzie znaczna, koszta nadzwyczajne ponosić będą członki towarzystwa szkolnego [...]”².

Władze Księstwa Warszawskiego, jak i Królestwa Polskiego, uznały trzy źródła finansowania szkolnictwa:

I — fundusze edukacyjne (świadczenia z dóbr pojezuickich dzierzawionych emfiteutycznie³ lub odsetki od kapitałów z tego samego źródła oraz z dóbr popruskich);

II — fundusze rządowe;

III — ofiary i składki dobrowolne i opłaty od uczniów⁴.

¹ *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. II (wyb. i opr. S. Wołoszyn), Warszawa 1965, s. 319–324.

² Tamże, w art. 14.

³ Emfiteuza — dzierzawa z prawem pobierania pożytków, wznoszenia budowli, ale bez prawa własności gruntu i możliwości nabycia tego prawa przez zasiedzenie.

⁴ J. Lipiec, *Warunki gospodarcze szkół elementarnych Królestwa Polskiego (Studia nad okragiem częstochowskim. Lata 1815–1863)*, Częstochowa 1989, s. 16–17.

Szkoła elementarna w Starej Częstochowie w 1820 r. miała dochody poniżej 1800 złp, a w 1824 r. budżet ustabilizowany na poziomie 1600 złp nie uległ zmianie do czasów powstania styczniowego. Z kolei szkoła w Nowej Częstochowie w 1818 r. miała 600 złp dochodu, który w 1823 r. przekroczył kwotę 800 złp. Polepszenie sytuacji materialnej tych szkół nastąpiło dopiero po 1864 r. W Starej Częstochowie składki od uczniów przynosiły 2215 złp, a w Nowej Częstochowie 1423 złp. Dochody szkół były wzbogacane dotacjami z kasy miejskiej po 400 złp na szkołę. Ogólny dochód na utrzymanie szkół elementarnych w Częstochowie wynosił przeciętnie 4838 złp.

Miasto Mstów w początkach XIX w. liczyło 150 domów. Władze zdołały skupić wokół 11 wsi i skłonić do świadczeń 9 dworów i 4 młyny. Ks. kanonik, miejscowy proboszcz ofiarował na potrzeby szkoły bezpłatny lokal, a dziedzic dóbr mstowskich Sosnowski przekazał „drzewo szkolne opałowe gratis”. Dzięki takim zabiegom szkoła mstowska w 1829 r. posiadała fundusz przekraczający 1000 złp, nie licząc świadczeń w naturze.

Mieszkańcy Mstowa płacili składkę wynoszącą 4 złp od domu, a chłopci z każdego „dymu” opłacali po 1 złp rocznie. Właściciele okolicznych wsi: Rudniki, Kłobukowice, Kuchary, Jaskrów, Krasice płacili po 8 złp rocznie. Natomiast niejaki Małuski z Małus Wielkich wpłacał zaledwie 4 złp. Mstów, korzystający przede wszystkim ze szkoły, świadczył na jej potrzeby tylko 60%.

Komisja województwa kaliskiego zażądała zaprojektowania składki szkolnej na potrzeby szkoły. W konsekwencji kasa miejska w latach: 1837 – 1839 i 1840 – 1842 wpłacała 200 złp, a w 1848–1863 wydatkowała na ten cel 30 rs. Budżet szkoły elementarnej w Mstowie wahał się od 1019 złp (1828) do 909 złp (1840), a w walucie rosyjskiej w 1862 r. wynosił 196 rs. Wahania w budżecie wynikały ze spadku składek wsi stowarzyszonych, folwarków i młynów.

Natomiast w Kłobucku w 1833 r. dochody szkoły wynosiły 1050 złp gotówką. Pochodziły one wyłącznie ze składki mieszkańców, a władze miejskie dotowały tylko 200 złp. W roku 1840 składka przyniosła tylko 1118 złp, a dotacja miejska pozostawała na niezmiennym poziomie. W 1858 r. składki dawały 241 rs., nie było dotacji miejskiej, ponieważ „dzisiejszy stan Kasy Ekonomicznej jest tak ograniczony [...]”, że ledwie wystarczał na zaspokojenie potrzeb.

W Krzepicach sytuacja była zbliżona do Mstowa i Kłobucka. Dochód Towarzystwa Szkolnego wynosił w 1832 r. — 617 złp, a w 1833 r. — 745 złp. W latach 1835–1840 przewidziano na potrzeby szkoły dotację miejską w wysokości 200 złp, pochodzącą z funduszu propinacyjnego. W rzeczywistości stwierdzono, iż kasa miejska żadnego nie daje zasiłku. Dla zwiększenia dochodów do miasta przyłączono wieś Kuźniczkę oraz kahał żydowski z Nowokrzepic (1835). Dzięki temu w 1845 r. składka szkolna wynosiła w Krzepicach 120 rs., Kuźnicze i kahał żydowski po 18 rs. 30 kop. W 1858 r. zaproponowano podniesienie składki szkolnej, ale większość podatników sprzeciwiła się zwiększeniu obciążenia na rzecz szkoły. Tylko w razie potrzeby mieszkańcy okazywali ofiarność.

W 1862 r. zebrali dodatkowo na remont szkoły 135 rs. Warto podkreślić, że wśród miast regionu władze Krzepic w miarę możliwości wykazywały stałą troskę o stan oświaty.

W 1827 r. w Przyrowie zbierano rocznie 403 złp na składkę szkolną, a po 1831 r. osiągnano niekiedy 600 złp. Należy podkreślić, że „władze miejskie nie dawały szkole żadnego zasiłku z kasy miejskiej”. Dopiero po zabiegach władz zwierzchnich kasa municypalna zobowiązała się wypłacać rocznie na potrzeby szkoły 72 złp. W latach 1844–1846 dochód szkoły wynosił 123 rs. 36 kop., a zasiłek z kasy miejskiej wynosił 22 rs. 50 kop. W okresie 1856–1861 składkę powiększono do 156 rs. 36 kop., a deputat drzewa z lasów rządowych określono na 10 i pół sąga.

Inaczej wyglądała sytuacja w Olsztynie i Janowie. W Olsztynie szkoła dysponowała tylko pieniędzmi ze składki szkolnej ustalonej pierwotnie na 240 złp oraz 9 korcy żyta i 5 kop główek kapusty. W 1837 r. zaznaczono, iż kasa miejska nie przeznaczyła żadnych środków na potrzeby szkoły, ponieważ „nie posiada zbyt licznych funduszy”. Natomiast miasto Olsztyn złożyło na remont kościoła 2678 złp i „łoży duże sumy na kościół”⁵. Wynikało to z dawnego przymusu, ale ostatecznie na potrzeby szkoły przeznaczyło tylko 127 złp. Po wprowadzeniu waluty rosyjskiej Olsztyn składał na szkołę 29 rs. 55 kop. oraz ustaloną ordynarię, a przynależne wsie: Skrajnica 1 rs. 80 kop. i Przymitówice 4 rs. 45 kop. W 1846 r. Olsztyn z wymienionymi wsiami miał na potrzeby szkoły 39 rs. 45 kop. gotówką i 25 rs. 40 kop. z deputatu drzewnego i zbożowego.

Budżet szkoły elementarnej na rok 1862 opiekun szkoły ustalił na 91 rs., ale burmistrz poprzez naczelnika powiatu olkuskiego monitował, że „nędzny stan mieszkańców miasta Olsztyna na uwzględnienie zasługuje”. Można by wnioskować, iż władze miejskie pragnęły obniżyć do minimum nakłady na funkcjonowanie szkoły.

Najmniej uposażoną była szkoła elementarna w Janowie. Dochody jej w 1844 r. wynosiły tylko 62 rs. 50 kop., a w 1859 r. — 74 rs. 80 kop. Towarzystwo Szkolne obejmowało jeszcze Złoty Potok, Ponik i Piasek, które płaciły łącznie 10 rs. (1844). Dominium Krasińskich dostarczało 7 rs. 50 kop. i 16 sągów drzewa opałowego. Dochód szkoły w Janowie w 1859 r. wynosił 99 rs. 93 kop.

Natomiast wydatki były znacznie zróżnicowane. Akt z 1808 r. stanowił, że „na opłatę nauczyciela składać się mają wszyscy gospodarze i mieszkańcy z handlu i rzemiosła żyjący lub grunt jakowy posiadający, tak dzietni, jak i bezdzietni, bez względu na różnice stanu i religii, a zatem gospodarze żydowscy do takich składek należeć mają”. W czasach Księstwa Warszawskiego ustalono, że „płaca nauczycielska w mieście, tak w zbożu, jak i w pieniądzech, od

⁵ Tamże, s. 76 i n. Wykorzystano: materiały zebrane przez J. Lipca z Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej: 784, 785, 819, 865, 866, 1039, 1040, 1105–1107.

600 do 800 złotych polskich ma wynosić; tam zaś gdzie żadnym sposobem ogrodu mieć nie może, 200 zł pol. przydane mu będzie”⁶.

Jeżeli porównamy dochody szkół z proponowanym uposażeniem nauczycieli, to się okaże, że pochłania ono większość przychodów szkolnych. W Starej Częstochowie w 1820 r. uposażenie 1 nauczyciela miało wynosić 1200 złp, a drugiego (pomocnika) 600 złp rocznie. W 1824 r. pensje określono na 1600 złp, ale do kwoty tej włączono 400-złotowy fundusz opałowy. Nauczycielowi w Nowej Częstochowie przyznano rocznie 596 złp i 2 korce zboża (1820), a w 1825 r. podniesiono mu do 800 złp.

Po połączeniu obu miast wspólny budżet większość wydatków przeznaczył na pensje nauczycielskie. Pensja I nauczyciela (Tuchalskiego) w Starej Częstochowie wynosiła 1200 złp, a II (Ferenczkowskiego) była o połowę niższa. Natomiast w drugiej szkole (Nowa Częstochowa) nauczyciel Hanusz otrzymywał tylko 1000 złp. Przy obu szkołach przewidziano etaty dla nauczycielek (400 złp rocznego uposażenia), utrzymanie stróża i posługacza szkolnego (100 złp). Wynajęcie lokalu na potrzeby w Nowej Częstochowie wynosiło 350 złp rocznie.

W Kłobucku w 1818 r. nauczyciel otrzymał 600 złp i 12 korcy zboża. W 1823 r. pensje podniesiono do 800 złp, a jego pomocnikowi (zwanemu substytutem) tylko 300 złp. Ponieważ szkoła nie dysponowała deputatem drzewnym, przeto opalano ją ze środków pozabudżetowych.

Przyrów w 1818 r. na pensje nauczycielską przeznaczył 600 złp, ale miasto nie było w stanie sprostać takiemu wydatkowi, toteż od 1823 r. wypłacano mu tylko 340 złp. W tym czasie nauczyciel mstowski otrzymywał 300 złp (1820–1823, a po 1826 r. pensja jego wzrosła do 800 złp. W Krzepicach w 1829 r. nauczyciel otrzymywał 705 złp.

W 1840 r. w Przyrowie zaproponowano podniesienie pensji nauczycielskiej do 750 złp, ponieważ „z dotychczasowej pensji na żaden sposób utrzymać się nie może”. Dopiero od 1846 r. nauczyciel otrzymywał 102 rs., miasto zobowiązało się pokryć koszty komornego (przypadek bezpłatnego mieszkania dla pedagoga).

W Kłobucku w 1841 r. 800-złotową pensję nauczycielską przeliczono na 120 rs. W szkole była nauczycielka pobierająca 45 rs. W Krzepicach w okresie międzypowstaniowym nauczycielowi wyznaczono pensję w wysokości 120 rs., ale w 1855 r. zmniejszono ją o 10 rs., którą to obniżkę zrekompenrowano ordynarią i działką szkolną. Z kolei w Olsztynie pensja po przeliczeniu na walutę rublową wynosiła zaledwie 30 rs. Zapowiedź rewaloryzacji pensji o 100% wywołała reperkursję. Toteż nauczyciel Dobrucki „o proszalnym chlebie” (żebraczym) udał się z Olsztyna do Olkusza, aby zabiegać o zatwierdzenie postulatu podwyżki.

⁶ *Źródła...*, t. II, art. 19, art. 25, s. 322–323.

Natomiast w Janowie nauczyciel nie napotykał na trudności. Otrzymywał pensję w wysokości 60 rs. gotówką oraz ordynarię wynoszącą 25 rs. i opał.

W miastach Kłobucku, Krzepicach i Mstowie oraz w Olsztynie, Przyrowie i Janowie wydatki personalne szkół miejskich wynosiły przeciętnie od 82% (1830–1839) do 70% (1860–1862). Wydatki rzeczowe na wyjęcie budynków szkolnych, na opał, oświetlenie, wyposażenie sal lekcyjnych, na uprawę lub wynajęcie ogrodu dla nauczyciela, obejmowały od 16% (1830–1839) do 22% (1860–1862) budżetów szkolnych⁷.

Wzrastały również koszty wynajęcia lokali szkolnych. W Kłobucku i Mstowie w latach 1830–1860 wzrosły trzykrotnie, a w Przyrowie — czterokrotnie. Jedyne w Olsztynie wydatki wzrosły tylko o 50%, a w Janowie utrzymywały się na tym samym poziomie.

Wydatki bezpośrednio związane z pracą pedagogiczną szkół odgrywały znikomą rolę i stanowiły mniej więcej 4% ogólnych wydatków. Jedyne w szkole mstowskiej wydatki „na różne potrzeby szkolne” miały charakter stabilny i wynosiły od 4% w 1830 r. do 8% w 1860 r. Nie wszystkie też szkoły posiadały w budżetach określone kwoty na te cele, a i tych, którymi w danym okresie dysponowały, nie potrafiły właściwie wykorzystać.

Zgodnie z ustawą z 1862 r. płaca nauczycieli miała być tak podwyższona, „aby oprócz mieszkania, opału i ogrodu nie była niższą od 60 rs. rocznie”⁸. Utrzymanie szkół elementarnych miało pochodzić z podatków i opłat⁹. Realizacja ustawy została przerwana wybuchem powstania styczniowego.

W ustawie zaznaczono, że miały powstawać szkoły z językiem polskim, niemieckim i dla greko-unitów. W szkołach elementarnych z klasą przygotowawczą miano uczyć czytania po polsku, rosyjsku i niemiecku.

W roku 1869/1870, poprzedzającym proces degradacji miast regionu, w miastach działało 12 szkół elementarnych (tablica 2), z których tylko szkoły w Częstochowie (Starej) i Kłobucku dysponowały własnymi budynkami szkolnymi.

W Częstochowie funkcjonowało 6 szkół (50% placówek regionu), w tym 4 katolickie (jedna zakonna Mariawitek), jedna prawosławna i jedna dla społeczności żydowskiej. W pozostałych miasteczkach placówki miały charakter koedukacyjny, a najliczniejsze były w Krzepicach, Przyrowie i Mstowie.

Po likwidacji miasteczek rolniczo-rzemieślniczych (1879) w regionie pozostało tylko jedno miasto, które skupiało połowę istniejących dotychczas placówek szkolnych. U schyłku XIX w. w Częstochowie było 9 szkół elementarnych miejskich chrześcijańskich (4 żeńskie, 4 męskie, 1 koedukacyjna) oraz 2 miejskie szkoły żydowskie (żeńska i męska), w których pobierało naukę 250 dzieci.

⁷ J. Lipiec, *Szkolnictwo okręgu częstochowskiego w latach 1815–1862*, „Ziemia Częstochowska” t. XI, Częstochowa 1976.

⁸ *Źródła do dziejów...*, t. II. Ustawa z roku 1862 o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim, rozdz. II, art. 10.

⁹ Tamże, rozdz. II, art. 15.

Tabela 2. Szkolnictwo elementarne w miastach regionu częstochowskiego w roku 1869/70

Miasto	Rodzaj szkoły	Budynek	L. uczniów
Częstochowa	prawosławna	.	31
Cz-wa Stara	męska	własny	121
Cz-wa Stara	żeńską	własny	42
Cz-wa Nowa	żeńską	.	51
Cz-wa Nowa	Mariawitek	.	85
Cz-wa Nowa	żeńską żydowska	.	162
Janów	.	.	80
Kłobuck	.	własny	77
Krzepice	.	.	200
Mstów	.	.	122
Olsztyn	.	.	95
Przyrów	.	.	140

Zródło: *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870. Materiały źródłowe (Wybór i wstęp K. Poznański)*, WSPS, Warszawa 1993, s. 519.

W 1908 r. wykazano jeszcze 8 szkół elementarnych prywatnych: dwuklasową szkołę męską Wigurskiej, jednoklasówkę Maryi Rayskiej, szkołę koedukacyjną Haliny Celmer, szkołę męską Józefa Kittla, jednoklasówkę koedukacyjną Anny Gerhardowej, dwie szkoły przyfabryczne (w zakładach „Motte st. Comp” i „Peltzer et Fils”) i kolejową „Jedność”¹⁰.

Taki stan szkół elementarnych utrzymał się do okresu I wojny światowej, w czasie której nastąpił proces przekształcania tych placówek w szkolnictwo powszechne. Utrzymał się w nich podział na szkoły polskie (katolickie) i żydowskie (wyznania mojżeszowego). Te ostatnie były związane ze znacznym odsetkiem ludności żydowskiej mieszkającej w Częstochowie.

¹⁰ *Przewodnik po Częstochowie i okolicy*, pod red. W. Biegańskiego, PTK, 1909, s. 60 – 61.